

Izraelskie czołgi ostrzelały cywilów przy konwoju humanitarnym

19 czerwca 2025

We wtorek, 19 czerwca, doszło do jednego z najkrwawszych incydentów od wznowienia pomocy humanitarnej w Strefie Gazy w maju. W południowej części regionu, w Khan Junis, izraelskie czołgi otworzyły ogień w stronę tłumu cywilów, którzy czekali na dostawę żywności z konwoju pomocowego. Według palestyńskich służb medycznych, zginęło co najmniej 59 osób, a 221 zostało rannych, w tym 20 osób w stanie krytycznym.



Świadkowie zdarzenia, cytowani przez agencję Reuters, twierdzą, że izraelskie wojsko początkowo pozwoliło cywilom podejść bliżej konwoju, po czym nastąpiły gwałtowne ataki. „Nagle pozwolono nam iść do przodu, zebrano wszystkich, a potem zaczęły spadać pociski, pociski z czołgów” – relacjonował jeden z rannych, Alaa, który przebywa w szpitalu Nasser w Khan Junis. Wideo udostępnione w mediach społecznościowych pokazuje przerażające obrazy: kilkanaście ciał leżących na ulicy, a ranni byli transportowani do szpitali na wózkach, osłach i samochodami prywatnymi. Z powodu ogromnego przepełnienia rannych, niektórzy pacjenci byli zmuszeni leżeć na korytarzach szpitalnych.

Izraelskie Siły Obronne (IDF) potwierdziły, że przeprowadzono ogień w rejonie Khan Junis, jednak ogłosiły, że incydent jest wciąż badany. W oświadczeniu IDF napisano: „Wcześniej dziś zidentyfikowano zgromadzenie przy ciężarówce z pomocą humanitarną, która utknęła w rejonie Khan Junis, w pobliżu sił IDF działających w tym obszarze. IDF jest świadome doniesień o rannych w wyniku ostrzału i wyraża ubolewanie z powodu strat

wśród osób postronnych". Izraelska armia zaznacza, że była to odpowiedź na „zagrożenie” ze strony osób znajdujących się w rejonie konwoju, ale nie ujawniono szczegółów tej „zagrożającej sytuacji”.

Do dramatycznych wydarzeń w Khan Junis doszło w tym samym czasie, gdy palestyńscy medycy poinformowali o co najmniej 14 innych osobach zabitych w wyniku izraelskiego ostrzału i nalotów w różnych częściach Gazy. To podniosło całkowitą liczbę ofiar śmiertelnych w tym dniu do co najmniej 73.

Incydent w Khan Junis wywołał międzynarodowe oburzenie. W odpowiedzi na rosnące liczby ofiar i coraz brutalniejsze incydenty w regionie, organizacje międzynarodowe i rządy świata wezwały do natychmiastowego zakończenia eskalacji przemocy. W oświadczeniach podkreślono konieczność zabezpieczenia drogi do dostaw pomocy humanitarnej dla cywilów w Strefie Gazy, którzy są coraz bardziej odcięci od podstawowych zasobów.

Organizacje takie jak Human Rights Watch oraz Amnesty International wyraziły zaniepokojenie wobec naruszeń praw człowieka i wysoce kontrowersyjnych praktyk izraelskiej armii w trakcie konfliktu, w tym używania broni o dużym zasięgu w obszarach cywilnych. „Kolejne ataki na cywilów, w tym na osoby czekające na pomoc humanitarną, są nieakceptowalne i muszą zostać dokładnie zbadane” – stwierdził Philippe Hensmans, szef Amnesty International w Belgii.

Od początku roku sytuacja w Strefie Gazy uległa dalszemu zaostrzeniu, a takie wydarzenia tylko pogłębiają kryzys humanitarny w regionie. Wznowienie pomocy humanitarnej w maju miało dać nadzieję na zmniejszenie cierpienia cywilów, jednak coraz częstsze incydenty, w tym ostre starcia między siłami izraelskimi a bojownikami Hamasu, sprawiają, że pomoc nie dociera do tych, którzy najbardziej jej potrzebują.

Autorstwo: Aurelia

Na podstawie: Agencja Reuters, Palestyńska Służba Medyczna,
Human Rights Watch, Amnesty International
Źródło: WolneMedia.net